

2 marca 2018 r.

Szanowna Dr Bochniarz!

Gabinet, którym kieruję, podejmuje działania na rzecz wspierania biznesu i przedsiębiorczości, ponieważ udane przedsięwzięcia biznesowe są fundamentalne dla prosperującego, bezpiecznego i stabilnego społeczeństwa.

W dniu dzisiejszym wygłosiłam przemówienie ukazujące wizję mojego gabinetu dotyczącą przyszłej współpracy gospodarczej z UE. Zawarłam w niej propozycję szerszej i głębszej umowy – obejmującej więcej sektorów i zapewniającej pełniejszą współpracę niż jakakolwiek umowa o wolnym handlu na świecie.

W niniejszym liście pragnę objaśnić zwięźle niektóre propozycje.

Po pierwsze, chcielibyśmy zachować strukturę istniejących między UE oraz Wielką Brytanią łańcuchów dostaw, od których w dużej mierze uzależniony jest biznes. Oznacza to, że nie chcemy, by wprowadzono ograniczenia taryfowe ani kwotowe i proponujemy, aby zapewnić funkcjonowanie systemu, w którym produkty przechodziłyby procesy certyfikacji tylko w jednym kraju i były honorowane w drugim (uwzględniając państwa UE oraz Wlk. Brytanię – przyp.). Chcielibyśmy razem z UE sprawdzić możliwość pozostania Wlk. Brytanii w agencjach unijnych, w szczególności tych krytycznych dla chemii, nauk przyrodniczych oraz przemysłu lotniczego. Wychodzimy z założenia, że prawodawstwo UE oraz Wlk. Brytanii nie musi być identyczne, natomiast powinno mieć te same cele. Nie oznacza to jednak, że parlament (brytyjski – przyp.) nie mógłby przyjąć identycznej regulacji, jak w UE. Nasza umowa przewidywałaby, że standardy regulacyjne brytyjskie dotrzymywałyby kroku unijnym i w przyszłości prawodawstwo UE i Wlk. Brytanii wyglądałoby podobnie. Nakreśliłam również dwie możliwe opcje naszej przyszłej umowy celnej z UE. Podsumowując, naczelną zasadą jest, aby handel przebiegał w sposób możliwie najmniej zakłócony.

Po drugie, w obszarze usług, wierzymy, że stoimy przed możliwością osiągnięcia szerszego porozumienia niż kiedykolwiek wcześniej. Dlatego, pragniemy zminimalizować liczbę barier dla działalności brytyjskich przedsiębiorstw w UE i vice versa. Chcemy porozumienia na rzecz mobilności pracowniczej, która będzie umożliwiała brytyjskim przedsiębiorcom oraz samozatrudnionym profesjonalistom podróżowanie i świadczenie usług na terenie UE, a także świadczenie usług drogą telefoniczną bądź elektroniczną. Tego samego chcielibyśmy dla firm z UE w odniesieniu do funkcjonowania na rynku brytyjskim. W swoim przemówieniu nakreśliłam szarooki wachlarz dziedzin usług, w przypadku których Wielka Brytania i Unia Europejska są silnie powiązane. Zauważamy, że usługi nadawcze, telekomunikacyjne i elektroniczne oraz, za wyjątkiem starań UE o zawarcie umowy TTIP, nie były wcześniej przedmiotem umów o wolnym handlu. Odnotowujemy, że nie możemy utrzymać porozumień dot. ww. obszarów w obecnym kształcie, gdyż odnoszą się one do realiów jednolitego rynku. Jakkolwiek, poleganie na rozstrzygnięciach precedensowych (w ww. obszarach –

przyp.) uderzy w konsumentów i przedsiębiorstwa po obu stronach kanału La Manche. W rezultacie, chcemy wraz z UE zbadać możliwość uregulowania tych kwestii w ramach odpowiednich dla tych sektorów.

Po trzecie, regulacje dotyczące handlu będą niezwykle istotne dla biznesu. Podkreślałam, że nasze partnerstwo będzie wymagało wiążących zobowiązań, które zapewnią uczciwą i otwartą konkurencję. Będziemy potrzebowali również, wraz z innymi umowami o wolnym handlu, niezależnego mechanizmu arbitrażowego. Będziemy potrzebowali ciągłego dialogu z UE nt. umów między regulatorami rynku w UE i Wielkiej Brytanii – tak jak w przypadku międzynarodowej współpracy między takimi instytucjami. Widzimy także potrzebę zabezpieczenia odpowiednią umową danych osobowych, co zapewni stabilność i pewność prowadzenia biznesu. Wprawdzie zakończy się swobodny przepływ osób między UE i Wlk. Brytanią, jednak obywatele brytyjscy nadal będą chcieli pracować i uczyć się w krajach Unii Europejskiej i na odwrót. Jesteśmy również świadomi, że pracodawcy unijni i brytyjscy będą w przyszłości potrzebowali pracowników i chcieliby móc ich przyciągać zarówno z wysp brytyjskich, jak i kontynentu. Jesteśmy otwarci na dyskusję na temat ułatwienia i podtrzymania takich mechanizmów.

Wraz z moim gabinetem skupiam się na obecnie na ciężkiej pracy ukierunkowanej na wynegocjowanie takiego porozumienia. W międzyczasie, jesteśmy blisko uzgodnienia porozumienia dotyczącego okresu implementacji finalnej umowy, co da czas rządowi, biznesowi i obywatelom na dostosowanie się do nowych warunków partnerstwa. Wprawdzie pojawiają się różnice, ale jestem pewna, że w najbliższym czasie znajdziemy sposób na porozumienie się.

Równoległe do szerokiego i pogłębionego partnerstwa gospodarczego, które negocjujemy z UE, Wielka Brytania będzie również szukała porozumień o wolnym handlu z innymi państwami na świecie. Jak ogłoszono w rządowym Planie Gospodarczym, zamierzamy kooperować z biznesem na rzecz tworzenia dobrze płatnych miejsc pracy dzięki inwestycjom w kapitał ludzki, przemysł i infrastrukturę przyszłości.

Mam nadzieję, że będzie Pani miała czas na rozważenie mojego stanowiska. Wyrażam również nadzieję, że kontynuowany będzie dialog na temat poruszonych przeze mnie zagadnień. Proszę nie wahać się kontaktować z Zespołem ds. Relacji Gospodarczych (No 10 Business Relations Team - no 10 od adresu Downing Street 10 – przyp.).

Theresa May

/-/